

# Równowaga

Pokahontaz

Yo patrz się patrz  
Równowaga równowaga  
Na niej polegam

Z Marsem po Ziemi  
Z Wenus w powietrznej przestrzeni  
Remis  
Złączeni czymś w stylu chemii  
Uwolnieni z Krainy Cieni  
Uniesieni w świetle promieni  
Panowie paniom panie panom  
Kochają ranią wyznają kłamię  
Skutek związku zatrute doza serum  
Poza tym symbioza bohaterów  
Przyczyna sporów wielu w portfelu czeluść  
Kontra konta pękające bez celu  
Pełen luz blues do wersów sus dziełem  
Vesrus mózg pustka i idee  
Priorytety bzdety tandety  
Konkrety raz wady a dwa zalety  
Dni i noce moce słabostki  
Krocie drobnostki starocie ciekawostki  
Skomplikowane troski proste wnioski  
Spreparowane pogłoski  
To czarne a to białe  
Szare po między nimi  
To marne tamto trwałe  
Średnio wynik  
Constans stałe  
Szale w jednej linii  
Równowaga wag symetrii finisz

Patrzcie patrzcie się nie omylni  
Masz to nasz styl styl i  
I znasz się znasz nie słuchasz opinii  
Zawsze wszyscy inni sami sobie winni  
Zauważ że ważę słowa a każde  
To połowa miazdżę spacjami  
Jak Ash Ketchamp Pokemonami  
Poważni jak dynamit  
Jawna prawda ukryta między wersami  
Pijani że ani Ci się nie śni  
Porwani przez huragan treści na części  
Do nieba nie ma przebaczyć  
Patrz świat biały jak kreda  
Czarny jak heban

x3  
Równowaga ta na niej polegam  
Dalej już nie wybiegam  
Nie trzeba bo nie ma już nic  
Totalna pustka mikrofony ustaw  
W dwie strony lustra